



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 20 lipca 2016 r.

Pozycja 453

POSTANOWIENIE

z dnia 12 lipca 2016 r.

Sygn. akt Ts 70/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący i sprawozdawca
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Stanisław Rymar,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej P.C. w sprawie zgodności:

art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) w związku z art. 9 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy budżetowej na rok 2014 z dnia 24 stycznia 2014 r. (Dz. U. poz. 162) z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 kwietnia 2016 r. P.C. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025, ze zm.; dalej: ustawa o kosztach sądowych) w związku z art. 9 ust. 1 pkt 2 lit. b ustawy budżetowej na rok 2014 z dnia 24 stycznia 2014 r. (Dz.U.162; dalej: ustawa budżetowa na 2014 r.) „w zakresie, w jakim przewiduje, że przysługujące świadkowi wynagrodzenie za utracony zarobek lub dochód za każdy dzień udziału w czynnościach sądowych nie może przekroczyć równowartości 4,6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość, ustaloną według odrębnych zasad, określa ustawa budżetowa”, z art. 64 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skargę konstytucyjną wniesiono na tle następującego stanu faktycznego. Postanowieniem z maja 2015 r. Sąd Rejonowy P. przyznał skarżącemu zwrot kosztów stawienia na rozprawie, w tym zwrot utraconego zarobku w wysokości 81,71 zł. Na powyższe rozstrzygnięcie skarżący złożył zażalenie, które zostało oddalone przez Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z grudnia 2015 r., doręczonym skarżącemu 7 stycznia 2016 r.

Skarżący zarzucił, że ograniczenie wysokości kwoty zwracanej świadkowi z tytułu utraconego zarobku lub dochodu do wysokości 4.6% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe określonej w ustawie budżetowej, narusza jego prawa

majątkowe. Według niego ze względu na takie ograniczenie nie gwarantuje się osobie stawiającej się na wezwanie sądu pełnej rekompensaty utraconego zarobku lub dochodu. Skarżący wyraził przekonanie, że racjonalne unormowanie kwestii zwrotu kosztów stawienia na wezwanie sądu ma wpływ na sposób wykonywania przez świadków swoich ustawowych obowiązków, a tym samym ograniczenie wysokości zwracanych kosztów godzi w sprawność wymiaru sprawiedliwości. Jego zdaniem nie spełnia ono też przesłanek określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, w szczególności nie jest konieczne w demokratycznym społeczeństwie dla ochrony żadnej z wymienionych w tym przepisie wartości. Skarżący podnosi ponadto, że ograniczenie to prowadzi do zróżnicowania sytuacji świadków w zależności od tego, czy obowiązujące w zakładzie pracy, w którym są zatrudnieni, zakładowe regulacje prawa pracy przewidują zachowanie wynagrodzenia za czas zwolnienia z pracy w celu stawienia na wezwanie sądu, czy też nie. Tylko w tym drugim wypadku znajduje bowiem zastosowanie zakwestionowana przez skarżącego regulacja. Ponadto skarżący zauważył, że kwota bazowa, do której odnoszą się zaskarżone przepisy, w momencie orzekania w jego sprawie była jedynie nieznacznie wyższa niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, zakwestionować zgodność z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego prawach lub wolnościach albo obowiązkach określonych w Konstytucji. Zasady, na jakich dopuszczalne jest korzystanie z tego środka ochrony wolności i praw, precyzuje ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK). W świetle powyższych unormowań konstytucyjnych i ustawowych nie ulega wątpliwości to, że przesłanką rozpoznania skargi konstytucyjnej jest zakwestionowanie w niej nie dowolnego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ale tylko takiego, który w konkretnej sprawie stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia, a zarazem doprowadził do naruszenia wolności lub praw oznaczonych jako podstawa skargi konstytucyjnej. W związku z tym obowiązkiem skarżącego jest dołączenie do skargi konstytucyjnej orzeczenia, które odpowiada powyższej, złożonej kwalifikacji, tzn. zostało wydane na podstawie przepisów będących przedmiotem wniesionej skargi i prowadzi do niedozwolonej ingerencji w sferę jego konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych. Niespełnienie tego wymogu, podobnie jak oczywista bezzasadność skargi, uzasadnia odmowę nadania skardze dalszego biegu.

Analiza skargi konstytucyjnej złożonej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że skarga ta jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący opiera swoją argumentację na założeniu, że art. 64 ust. 1 Konstytucji wymaga zwrotu świadkom stawiającym się na wezwanie sądu utraconego przez nich zarobku lub dochodu w pełnej wysokości, a ograniczenie wysokości tego zwrotu nie znajduje uzasadnienia w żadnej z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Założenie to jest jednak bezzasadne.

Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 22 marca 2011 r. (sprawa SK 13/08, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 12) – powoływanym również przez skarżącego – ustawodawca ma w zasadzie swobodę w kształtowaniu innych niż własność praw majątkowych, choć nie może tego czynić w sposób prowadzący do arbitralnego zróżnicowania sytuacji podmiotów znajdujących się w takiej samej sytuacji. Ponadto – odnosząc się do przepisów dotyczących zwrotu kosztów podróży świadka wezwanego przez sąd do złożenia zeznań – Trybunał podkreślił, że ze względu na interes wymiaru sprawiedliwości regulacje takie powinny mieć charakter racjonalny. Nie wskazał jednak, że w każdym wypadku muszą one

przewidywać pełną rekompensatę realnie poniesionych przez świadka wydatków niezależnie od ich wysokości. Tym bardziej w ocenie Trybunału brak jest podstaw do twierdzenia, że art. 64 ust. 1 Konstytucji, w ramach ochrony innych niż własność praw majątkowych, wymaga, aby świadkowi zwracana była pełna kwota utraconego przez niego zarobku lub dochodu. Z przepisu tego nie wynika bowiem, że osobie, na której ciąży obowiązki wynikające z ustaw oraz legalnych działań organów państwa (jakim jest wezwanie świadka przez sąd), muszą być zwracane wszystkie korzyści majątkowe utracone z tego tytułu.

Ponadto, jak słusznie zauważył skarżący, stawienie się świadka na wezwanie sądu jest jego ustawowym obowiązkiem, który służy realizacji prawa stron postępowania do sprawiedliwego rozpatrzenia ich sprawy przez sąd oraz interesu publicznego związanego z prawidłowym sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Urzeczywistnienie tych wartości wymaga jednak uwzględnienia nie tylko interesów majątkowych poszczególnych świadków, ale również możliwości finansowych Skarbu Państwa, w szczególności kosztów funkcjonowania sądownictwa. Ograniczenie wysokości wynagrodzenia za utracony zarobek lub dochód wypłacanego świadkowi służy zagwarantowaniu możliwości wypłacenia takiego wynagrodzenia wszystkim świadkom, a tym samym zapewnieniu realizacji prawa do sprawiedliwego rozpoznania wszystkich spraw zawisłych przed sądami. Jest więc ono uzasadnione koniecznością ochrony praw i wolności innych osób, a także interesu publicznego związanego ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz równowagą budżetową. Oczywiście bezzasadne jest więc twierdzenie skarżącego, że zakwestionowane rozwiązanie nie ma na celu ochrony żadnej z wartości wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK oczywista bezzasadność skargi konstytucyjnej stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania jej dalszego biegu.

Wziąwszy pod uwagę powyższe okoliczności, Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.